

KRYSTYNA GĄSIOREK

## Różne sposoby definiowania nazw wartości przez dzieci dziewięcioletnie

*Język przydaje kolorów  
naszej percepcji i poznaniu świata.*

Anna Wierzbicka (1990)

Wartości są z jednej strony celem dążeń człowieka, z drugiej – wyznaczają kierunki jego działań, znacząco wpływając tym samym na postawę i zachowanie. Wokół wartości koncentrują się codzienne wysiłki człowieka, nawet jeśli nie są podejmowane przez niego w sposób w pełni świadomy. Ze względu na doniosłą rolę, jaką się powszechnie przypisuje wartościom, stały się one przedmiotem rozważań przedstawicieli wielu nauk, np. pedagogów, psychologów, socjologów, teologów (Stróżewski 1992; Tischner 2011; Kowalikowa 2008: 221–252; Wiśniewska-Kin 2009: 152–186; Dymara, Łopatkowa, Pulinowa, Murzyn 2010). Pomimo to wartość jest terminem wciąż nieodgadnionym, budzącym wiele nowych pytań i wymagającym nieustannych badań szczegółowych. Stała się także przedmiotem refleksji językoznawczej. Zdaniem Jerzego Bartmińskiego (2007: 26): „Studiowanie nazw wartości od strony ich pochodzenia, statusu kulturowego, semantyki i funkcjonowania w dyskursie publicznym stanowi dziś jedno z najważniejszych społecznych i naukowych zadań humanistyki, zwłaszcza językoznawstwa zorientowanego antropologicznie i kulturowo”.

Autorzy definicji słownikowych nazwę **wartość** lokują w różnych sferach życia społecznego lub przestrzeniach funkcjonowania człowieka. W elektronicznym *Wielkim słowniku języka polskiego* ([www.wsjp.pl](http://www.wsjp.pl)), przygotowywanym w Instytucie Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, hasłu **wartość**, używanemu w sześciu znaczeniach, przypisano następujące kwalifikacje tematyczne: **człowiek w społeczeństwie** (znaczenie 1. – cena, gdy dotyczy finansów, czynności i przedmiotów związanych z pieniędzmi, oraz 5. – cechy stanowiące wzór, czyli „zbiór cech i zasad godnych naśladowania, szanowanych w jakichś kręgach i przekazywanych z pokolenia na pokolenie”); **kategorie fizyczne** (znaczenie 1. – cena, ogólne określenie ilości, 2. – „cecha czegoś, co jest dobre pod jakimś względem”, 3. – „właściwości czegoś przesądzające o tym, że zaspokaja ono określone potrzeby” i 6. – w fizyce:

„liczba jednostek jakiejś wielkości fizycznej”); **człowiek jako istota psychiczna** (znaczenie 4. – zaleta człowieka, „zestaw pozytywnych cech człowieka, świadczących o jego moralności i godności”).

Z przytoczonych definicji wynika, że **wartością** dla człowieka jest to, co ma swoją dodatnią stronę, cenę, zaletę, walor (np.: **dom, ojczyzna, rodzina, wolność, zdrowie, życie**), mieści się w sferze potrzeb materialnych (np.: **bogactwo, pieniądze, praca**), a także w kręgu szeroko pojętej humanistyki (np.: **czas, dobro, mądrość, piękno, prawda**), gdy są to zalety „moralne (np.: **ciekawość, miłość, odpowiedzialność, odwaga, przyjaźń, szacunek, uczciwość, wierność, życzliwość**) lub społeczne” (np.: **dom, ojczyzna, rodzina, sława, sukces, wolność**<sup>1</sup>), charakterystyczne dla duchowych potrzeb człowieka (USJP\*). W takim rozumieniu: „Jeśli ktoś lub coś ma jakąś wartość, to ma jakieś zalety (...). Wartości etyczne, estetyczne itp. to zasady i przekonania ważne w życiu jakiejś społeczności, będące podstawą przyjętych w niej norm i ocen” (ISJP), warunkują rozwój jednostki, decydują o sensie i jakości istnienia, są w centrum intelektualnych i emocjonalnych zainteresowań człowieka. Wartości służą więc do orzekania o cechach pewnych obiektów lub elementów rzeczywistości pozajęzykowej, a co za tym idzie – definiowania tych elementów i ich zespołów. Wraz z innymi środkami leksykalnymi są wykorzystywane przez człowieka w procesie konstruowania jego własnych wyobrażeń o tym wszystkim, co go otacza.

Nazwy wartości klasyfikowane są według rozmaitych typologii (Puzynina 1992; Bartmiński, Mazurkiewicz-Brzozowska 1993; Gąsiorek 2005, 2009, 2010). Przynależą do różnych kręgów tematycznych (por. Bartmiński 2007: 47) lub – ze względu na przypisywane im cechy – do różnych aspektów, określanych też jako domeny (por. Brzozowska 2006: 40–41).

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie różnych sposobów definiowania niektórych nazw wartości przez dzieci dziewięcioletnie, już bowiem najmłodsi dostrzegają istnienie wartości w świecie, a także odczuwają potrzebę ich nazywania i wyjaśniania. Jako pewne konstrukcje pojęciowe (projekcje) nazwy wartości znajdują odbicie zarówno w tekstach pisanych (w tym także w tekstach artystycznych), jak i w języku mówionym.

Podstawę materiałową artykułu stanowią definicje nazw wartości sformułowane przez uczniów klasy III szkoły podstawowej, czyli dzieci w wieku około dziewięciu lat<sup>2</sup> – wieku, w którym następuje „odróżnicowanie tego, co wewnętrzne, i tego,

<sup>1</sup> Wyróżnione nazwy wartości są moimi propozycjami.

\* Objaśnienia skrótów na końcu rozdziału, s. 304 [przypr. red. wydaw.].

<sup>2</sup> Badane wypowiedzi, spisane z taśmy magnetofonowej lub dyktafonu, pochodzą z aneksów prac magisterskich napisanych pod moim kierunkiem w latach 2003–2012 w Instytucie Pedagogiki Przedszkolnej i Szkolnej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Studentki: Anna Siedlecka – 2003 r.; Joanna Rychlik – 2004 r.; Renata Firmuga, Iwona Połec, Katarzyna Siemek, Joanna Urbaniec – 2006 r.; Agata Cholewa, Ewelina Frajberg, Magdalena Golińska, Katarzyna Świerczyńska – 2007 r.; Agnieszka Mlaouchi – 2008 r.; Wioletta Sobór – 2009 r.;

co zewnętrzne” (Piaget 2006: 76) w ujmowaniu świata. Dziewięcioletki miały wyjaśnić komuś młodszemu od siebie, np.: przedszkolakowi lub uczniowi z klasy I, znaczenie trudnego wyrazu, a więc wystąpić w nowej roli, z pozycji kogoś bardziej doświadczonego, ważniejszego. Każdą nazwę wyjaśniało/definiowało 100 uczniów z klasy III szkoły podstawowej (głównie z Krakowa i okolicznych miejscowości w województwie małopolskim).

Dziecięce egemplifikacje nazw wartości stanowią interesujący materiał do rozważań na temat różnych sposobów wyjaśniania trudnych terminów przez dzieci dziewięcioletnie. Można je rozpatrywać z różnych punktów widzenia. Na przykład według podziału na definicje zamknięte, strukturalne (naukowe) i otwarte, praktyczne, „zdroworozsądkowe”, czyli potoczne (por. Karwatowska 1995: 148). Klasyfikacja ta odpowiada podziałowi na definicje klasyczne (zestawiane ze słownikowymi – normatywnymi) i praktyczne. W definicjach dziecięcych, jak łatwo się spodziewać, powinny dominować potoczne, otwarte, praktyczne, nazywane też „zdroworozsądkowymi”, lecz są też wyjaśnienia oryginalne, indywidualne, właściwe jednostce, odpowiadające poziomowi myślenia dziecka, które formułuje daną wypowiedź. Taka klasyfikacja byłaby bliska wskazaniom Jeana Piageta (2006: 7–12), który wyróżnił wypowiedzi samorodne, wywołane, zasugerowane, zmyślenia i odpowiedzi „byłe jakie”. Ponieważ trudno jest odróżnić, np. określenia wywołane (wszystkie przecież odpowiedzi na pytania mogą zostać w taki sposób nazwane) od zmyśleń albo odpowiedzi samorodne od zmyśleń, lub zasugerowane od wywołanych itd., dlatego trzeba znaleźć inne rozwiązanie.

W materiale badawczym wyróżniłam 7 typów definicji nazw wartości w języku mówionym dziewięcioletków: 1) całkowicie zgodne z normą, czyli ze znaczeniem słownikowym; 2) bliskie znaczeniu słownikowemu lub ze śladem rozumienia; 3) tautologiczne; 4) z użyciem wyrazu pokrewnego (najczęściej podstawowego); 5) fantastyczne (zmyślenia); 6) z wyjaśnieniem przez inną nazwę abstrakcyjną; 7) zdawkowe stwierdzenia lub odpowiedzi błędne.

1. Definicje całkowicie zgodne z normą, czyli ze znaczeniem słownikowym, zamknięte, dające możliwość wyliczenia cech identyfikujących – *genus proximum*, oraz różniących – *differentia specifica* (SJPdor), np.:

### CIEKAWOŚĆ

*Ach, to jest trudne. Ciekawość to jest takiego (!), że, że chce się czegoś dowiedzieć tak. Znam już wiele rzeczy, ale niektórych można nie znać. Jestem ciekawa, na przykład o dinozaurach, jakie są gatunki, o starych historiach, jak o smoku wawelskim, jak mój tata był młody. Tak, jest wiele ciekawości tego (!) (...) Ciekawość, że: O, nie może tego otworzyć, bo nie mam klucza do tego i trzeba go szukać i szukać. W końcu się znajdzie, zobaczy i to jest taka ciekawość. (Marysia)*

Małgorzata Gniadek, Inez Sumara – 2012 r., zadawały dzieciom pytania z przygotowanego na seminarium kwestionariusza.

Ciekawość w definicji dziecięcej odzwierciedla całkowicie znaczenie słownikowe tego wyrazu (PSWP, t. 7, 1996: 191). Wyjaśnienie dziewięcioletki zgodne jest zarówno z pierwszym znaczeniem: 1. „chęć uzyskania jakichś informacji: *Jestem ciekawa, na przykład o dinozaurach, jakie są gatunki, poznania czegoś: Jestem ciekawa..., o starych historiach, jak o smoku wawelskim, zdobycia wiedzy o czymś*”: *jak mój tata był młody*, jak i 2., dawnym: „rzecz ciekawa (taka, która wzbudza zainteresowanie), godna widzenia, uwagi; ciekawostka”: *Ciekawość, że: O, nie może tego otworzyć, bo nie mam klucza do tego i trzeba go szukać i szukać*.

### SZCZĘŚCIE

*Gdy się jest przy rodzicach swoich, gdy rodzice robią dzieciom prezenty, niespodzianki robią... Kiedy coś dzieci od rodziców dostaną, co by chciały mieć nawet i bardziej w życiu swoim. Kiedy by dostały jakieś fajne zwierzątko albo dostałyby konika, kotka, pieska lub takiego małego źrebaczka konika.* (Jagoda)

Tu definicja dziecięca obrazuje bardzo dokładnie różne przejawy szczęścia, wynikające ze znaczenia słownikowego (PSWP, t. 41, 2003: 268–271), np.: 1. „wydarzenie, zdarzenie, los, sytuacja itp. przebiegające zgodnie z pragnieniami, oczekiwaniami, życzeniami”: *Gdy się jest przy rodzicach swoich, gdy rodzice robią dzieciom prezenty, niespodzianki robią*, 2. „uczucie radości, zadowolenia, euforii, stan człowieka szczęśliwego; także: wszystko to, co wywołuje taki stan”: *Kiedy coś dzieci od rodziców dostaną, co by chciały mieć nawet i bardziej w życiu swoim*, 3. „Splot pomyslnych okoliczności, dobre zrządzenie losu”: *Kiedy by dostały jakieś fajne zwierzątko albo dostałyby konika, kotka, pieska lub takiego małego źrebaczka konika*.

### SŁAWA

*Nie wiem, jak wytłumaczyć. Powiedziałbym mu, że jak człowiek zrobi coś takiego, co jeszcze nikt nie zrobił, to wtedy staje się sławny, ludzie zaczynają o nim dużo mówić, jest często pokazywany w telewizji.* (Maciek)

*Człowiek, jeżeli chce zdobyć sławę, to po pierwsze, wszyscy ludzie muszą go lubić i musi coś robić dla nich, na przykład śpiewać, na przykład brać udział w jakichś zawodach i wygrywać albo pięknie malować. Trzeba jeszcze pójść do szkoły i być mądrym, a jak już człowiek będzie mądry, to pójdzie na studia i sobie wybierze jakiś talent i później będzie gwiazdą.* (Klaudia)

W obu definicjach dziecięcych zobrazowane jest w pełni znaczenie słownikowe wyrazu sława (PSWP, t. 39, 2002: 183–184), czyli 1. „wielki rozgłos zdobyty dzięki uzdolnieniom, wielkim czynom, zasługom itp.”: *jak człowiek zrobi coś takiego, co jeszcze nikt nie zrobił, to wtedy staje się sławny; musi coś robić dla nich [dla ludzi], na przykład śpiewać, na przykład brać udział w jakichś zawodach i wygrywać albo pięknie malować*, 2. „opinia, reputacja, zwykle dobre imię”: *ludzie zaczynają o nim dużo mówić, jest często pokazywany w telewizji; wszyscy ludzie muszą go lubić*, 3. potoczne „osoba ciesząca się sławą, uznaniem; znakomitość”: *jest często pokazywany w telewizji, wybierze jakiś talent i później będzie gwiazdą*.

Odpowiedzi o wysokim stopniu zgodności z definicją słownikową powstają najczęściej w wyniku wcześniejszych obserwacji i osobistych doświadczeń dziecka. Objaśnienia „wywołane” po usłyszeniu pytania powstają niejako „na naszych oczach”, pokazują rozumowanie na żądanie. W wielu znajdują się sądy trudne do przewidzenia dla pytającego, lecz oczywiste dla dziewięcioletniego autora wypowiedzi. Są w nich wyraźne konkretyzacje: odniesienia do sytuacji obserwowanych na co dzień, zasłyszanych lub przeżywanych, wspomnienia znanych miejsc, relacje z własnych lub cudzych doświadczeń.

Psycholodzy dowiedli (por. Kielar-Turska 2000: 306–309), że dla okresu późnego dzieciństwa, a więc dla dziewięciolatek, charakterystyczne są typy definicji opisowych, w których podane są właściwości przedmiotu – cechy zarówno istotne, jak i nieistotne. Następuje przy tym „przejsie na wyższy, operacyjny poziom myślenia” (Kielar-Turska 2000: 306–309). Wszystkie zakwalifikowane tu definicje można uznać za przykłady ilustrujące myślenie konkretno-wyobrażeniowe. Są tu więc wypowiedzi obrazujące z jednej strony postawy typowe dla rozwoju psychicznego dziewięciolatka, z drugiej – świadczące o oryginalności języka.

2. Definicje bliskie znaczeniu słownikowemu, z niepełną informacją (ze śladem rozumienia), wymagające niewielkich uzupełnień, takie, w których można znaleźć element właściwy zarówno znaczeniu normatywnemu, jak i np. zmyśleniu.

## RODZINA

*Rodzina to jest ktoś taki bliski, z którym się mieszka w domu, od razu. Cały czas od urodzenia jesteście razem, że się kochamy.* (Michał M.)

*Rodzina to są osoby bardzo bliskie jemu.* (Michał G.)

Z definicji dziecięcych wynika, że rodziną są osoby bliskie sobie, zamieszkujące wspólnie (*to jest ktoś taki bliski, z którym się mieszka w domu*), zgodnie z kwalifikacją tematyczną „codzienne życie człowieka” (WSJP). Wyjaśnienia wymagają niewielkich uzupełnień, aby można było odczytać, iż jest to 1. „grupa społeczna, składająca się z małżonków i ich dzieci; także: osoby, które są związane pokrewieństwem, powinowactwem; krewni, powinowaci” oraz 2.: „grupa ludzi spokrewnionych ze sobą, wywodzących się od jednego przodka płci męskiej” (PSWP, t. 36, 2002: 142–143).

## SZACUNEK

*Na przykład, jak się ustąpi w autobusie jakiejś pani, to jest szacunek. Albo jak jesteś rycerzem i uklonisz się przed królem, to jest szacunek. Jak jesteś grzeczny i pomagasz mamie, to wyrażasz szacunek.* (Oliwier)

Definicja dziecięca pozostaje blisko normatywnej (PSWP, t. 41, 2003: 187). Znajdujemy w niej niepełną informację, zgodną z 1. znaczeniem słownikowym:

„docenienie, uznanie czyichś dokonań, dążeń, poglądów i cech osobowości”: *jak jesteś rycerzem i uklonisz się przed królem*. Znaczenie 2.: „ocena przybliżonej wartości, wielkości czegoś” – jest w niej nieobecne.

### SZCZĘŚCIE

*Szczęście to jest wtedy, kiedy człowiek jest taki uśmiechnięty i może coś takiego, co mu się bardzo podoba zrobić (...) Wtedy, kiedy oczywiście znajdzie się śrubę, która jest bardzo potrzebna.* (Michałz)

Dziewięciolatek w swojej definicji przywołał jedno tylko znaczenie (PSWP, t. 41, 2003: 268–271) wyrazu szczęście, mianowicie 2.: „uczucie radości, zadowolenia, euforii, stan człowieka szczęśliwego; także: wszystko to, co wywołuje taki stan”: *Wtedy, kiedy oczywiście znajdzie się śrubę, która jest bardzo potrzebna*.

### PIĘKNO

*Piękno to jest przyroda.* (Angelika)

Wypowiedź dziecka zgodna jest fragmentarycznie z definicją normatywną (PSWP, t. 28, 2000: 349), pokrywa się z pierwszą częścią definicji: „Zespół cech wywołujących przyjemne wrażenia estetyczne”, natomiast pominięto znaczenie drugie: „szczególna wartość moralna”.

### CZAS

*Jak się ma czas, no to wtedy dużo się robi rzeczy, na przykład można iść do szkoły... można... pójść na spacer.* (Klaudia)

### RODZINA

*Rodzina to jest, że mama na przykład się ożeniła z tatą i tak się rozciągają korzenie rodzinne.* (Jakub Ł.)

### SZCZĘŚCIE

*Powiem mu tak, jakby się dom palił i ktoś dzwoni po straż pożarną, to jest szczęście.* (Michał)

### ZDROWIE

*Jakbyś nie miał zdrowia, to nie mógłbyś robić różnych rzeczy, tylko cały czas leżeć w łóżku.* (M3)

W wyjaśnieniach nazw **czas**, **rodzina**, **szczęście**, **zdrowie** mieszczą się wypowiedzi bliskie zarówno normie, jak i dziecięcemu wymyślaniu. Trzecioklasiści nie sprecyzowali wprawdzie znaczenia definiowanego terminu, lecz z kształtu wypowiedzi odbiorca może z łatwością się go domyślić. Pojawiają się fragmenty pozornie odległe znaczeniowo: **czas** – *można... pójść na spacer*; **rodzina** – *tak się*

rozciągają korzenie rodzinne; **szczęście** – ktoś dzwoni po straż pożarną; **zdrowie** – cały czas leżeć w łóżku. Dzieci orzekają w nich o cechach pewnych obiektów lub elementów rzeczywistości pozajęzykowej, a więc „po swojemu” definiują nazwy. W wypowiedziach widoczna jest nieporadność językowa wyrażająca się w braku umiejętności tworzenia jasnych komunikatów w języku mówionym.

Definicje z niepełną informacją są zgodne z normatywnymi, lecz brakuje w nich elementów pozwalających na zakwalifikowanie do grupy 1. Autorzy podają niepełne dane o działaniach, zachowaniach, stanach, postawach mieszczących się w polu znaczeniowym charakteryzowanych nazw wartości.

3. Definicje tautologiczne, czyli wyjaśnienia *idem per idem* (to samo przez to samo).

### CZAS

*Czas upływa aż do nocy, przez cały czas.* (Wojtek)

*Czas, yyy... że to jest chyba taka chwila, która mija, ale jest wieczna. Że może być to chwila, ale ciągle jest ten czas. Czasem chwila to coś innego, ale ciągle jest ten czas.* (Adrian)

### WOLNOŚĆ

*Wolność to jest takie coś, że jak się jest na wolności, no to można wszędzie gonić, wszystko można robić.* (Anita)

### ZDROWIE

*Zdrowie jest wtedy, jak człowiek ma zdrowie...* (A2)

### OJCZYZNA

*Ojczyzna jest Polska i to taka ojczyzna nasza.* (Oliwia)

### PIENIĄDZ

*Pieniądz to jest pieniądz. Pieniądz to... pieniądz, to jest taka rzecz, co można niq, można niq... [myśli] za pieniążki można kupić różne rzeczy, bo one mają bardzo dużą wartość. Pieniądze są, żeby wydawać, yy, na takie rzeczy różne... na żywność, na odzież, na buty, na przybory szkolne. Jeszcze, yyy, pieniądz... pieniądże są polskie, amerykańskie, ruskie i... i tyle.* (Kamila)

Definicje tautologiczne – wyjaśnienia paralelne, czyli typu *idem per idem* – „to samo przez to samo” pokazują sposób radzenia sobie z trudnościami. Dzieci stosują zbędne powtórzenia wyrazów lub przekazują swoje myśli w wypowiedziach, aby nie ujawnić swojej niewiedzy. Dla dziewięcioletnich autorów równie ważne staje się to, jak wytłumaczyć znaczenie i jednocześnie uniknąć milczenia.

4. Definicje z użyciem wyrazu pokrewnego (najczęściej podstawowego) zamiast wyrazu określanego.



## BOGACTWO

*Ja bym mu wytłumaczyła, że bogactwo to jest coś takiego bardzo drogiego. Coś takiego, co jest bardzo... Na przykład jest zrobione ze złota, ze srebra. Takie jest... No, takie... No, takie **bogate** jest.* (Anita)

## CIEKAWOŚĆ

*to jest coś takiego, jak ktoś jest **ciekaw**y, tooo, to jest ciekawość właśnie yyy jak ktoś się czymś tak strasznie **ciekawi** i chce móc to wiedzieć, co to jest, to jest ciekawość.* (Adaś)

*Ciekawość... to znaczy, że tak to jest bardzo **ciekawe** i nie może się doczekać... już.* (Szymon)

## ODWAGA

*No musi być ona **odważna**, żeby na przykład, jak ma psa, takiego dużego, to musi być **odważna**, bo jak nie będzie **odważna**, to też może pies być królem w domu i może takie, jak są problemy, że mogą pogryźć ludzi. No i na przykład, że musi być **odważny** lekarz.* (Wioletta)

*Odwaga, no jak ktoś jest **odważny** i się nie boi, na przykład czegoś zrobić...* (Kasia)

## WOLNOŚĆ

*To jest coś takiego, że na przykład nie ma, na przykład się nie ma nic do zrobienia. Jest się **wolnym**, można na przykład sobie pograć na komputerze albo coś takiego.* (Kasia A)

## ZDROWIE

*Zdrowie to jest takie coś, że jesteśmy **zdrowi**...* (K8)

*Zdrowie jest wtedy, jak człowiek jest **zdrowy**...* (A2)

Dzieci biorą pod uwagę relacje formalne: nazwy abstrakcyjne, np. **bogactwo**, **ciekawość**, **odwaga**, **wolność**, **zdrowie**, odnoszą do przymiotników podstawowych *bogaty*, *ciekaw*y, *odważny*, *wolny*, *zdrowy*. Dziewięcioletki w ten sposób konkretyzują definiowane pojęcia. Używają wyrazu pokrewnego – podstawowego, zastępując nazwę abstrakcyjną, której nie umieją zastosować w kontekście. Wyjaśnienia takie dowodzą słabego wyrobienia wrażliwości językowej odpowiadających i w pełni potwierdzają poziom myślenia konkretno-wyobrażeniowego.

5. Definicje zmyślane (z przejawami fantazjowania), niezgodne z rzeczywistością, niespotykane, oryginalne, zmyślenia właściwe tylko dziecku, improwizowane, „Kiedy dziecko odpowiada na pytanie bez zastanowienia, wymyślając historię, w którą nie wierzy lub w którą wierzy w porywie słownego uniesienia” (Piaget 2006: 20).

## SZACUNEK

*Szacunek się oddaje tym, którzy, po prostu, coś dla nas zrobili, niekoniecznie tym, co coś dla nas zrobili, dają nam jakiś przykład historii lub czymś, po prostu, dają nam taki*



*przykład, jak co robić, albo za nas zginęli, żebyśmy teraz żyli. Według mnie to jest coś takiego, by im oddać hołd, bo oni, na przykład, umarli, nie wiem, coś im się dzieje, no takie gorsze stany mają i trzeba, po prostu, im oddać szacunek, bo, po prostu, jakoś tak się ułożyło. Po prostu są bohaterami, a i nie zawsze. Trzeba oddać też szacunek, ogólnie tak jest, że trzeba, na przykład w autobusie oddać szacunek starszym ludziom i w ogóle i na przykład puścić na miejsce, no i tyle, co mam do powiedzenia o szacunku. (Franek)*

### CZAS

*Czas jest jak upływa, tak, jak ludzie robią, tak wałkują ciasto, to czas upływa. (Magda)*

### WIERNOŚĆ

*Że wierność to jest tak, że na przykład kolega albo koleżanka nie okłamuje swoich przyjaciół... albo że rodzice nie okłamują dzieci, jeśli mają jakieś tajemnice... i dzieci nie okłamują rodziców... i na przykład dzieci są pewne, że rodzice im nic nie zrobią... im wierzą. No i tyle. (Ola III)*

### RODZINA

*Rodzina jest bardzo taka jak przyjaciel, że jak przyjaciel pomaga, na przykład w nauce, idziemy do przyjaciela, umawiamy się, na przykład do domu, no bo dom mamy zawsze, jesteśmy w domu. Mama nam pomaga, mama nas kładzie spać, mama dużo robi. Tata też, tata nas uczy dużo rzeczy, więcej tata nas uczy, a mama uczy nas gotować, a tata takiej techniki bardziej uczy, takiej elektryki. (Miroslaw Dz.)*

Analizując wypowiedzi zaliczone do zmyśleń, można przypuszczać, że odgrywają one w języku mówionym dzieci rolę tzw. koła ratunkowego (por. Gąsiorek 2009: 260). Wobec dorosłego należy za wszelką cenę uciec od milczenia, wobec domniemanego młodszego adresata – nie zdradzić swojej niewiedzy i równocześnie udowodnić, że odpowiedź na zadane pytanie nie jest trudna. Niektóre wypowiedzi są dowodem twórczej postawy dzieci wobec języka. Obok fantazjowania można w nich też odnaleźć ślad rozumienia, np. **szacunek** – *Szacunek się oddaje tym, którzy (...) za nas zginęli (...).*

6. Definicje z wyjaśnieniem nazwy abstrakcyjnej przez inną nazwę abstrakcyjną.

### SZACUNEK

*To jest jakby radość... ważne, kochane przez dużo ludzi. (Gabrysia)*

*Szacunek to jest miłość do kogoś innego i w ogóle dziękowanie za to. (Ola)*

*Powiem mu, że dla mnie szacunek to jest szanowanie innych osób. No, na przykład, tak jak ja szanuję moją koleżkę, no bo z nią się lubię, często się ze sobą bawimy i dla mnie to jest szacunek. (Damian)*

*Szacunek to jest szlachetność, że można komuś pomagać, robi się dobre uczynki, różne dobre rzeczy, a nie zło. (Kamil)*

### WOLNOŚĆ

*No, wolność to jest swoboda bez ograniczeń, no i nic więcej. No, już nie mam nic takiego. (Kasia C)*

**ODWAGA**

Że odwaga to **dobro**, że na przykład, strażacy nie boją się nigdzie iść, na przykład, że się nie boją gasić domów, i że można się przyznać do prawdy, na przykład, jakby coś, na przykład, jak jakiś jego kolega coś złego zrobił i przyznał się do pani, to ja bym mu powiedział, że to jest odwaga i przeprosił jeszcze drugiego kolegę, co mu zrobił krzywdę. (Sebastian II)

**ZDROWIE**

Zdrowie to jest taki **dar od Boga**. (J4)

**WIERNOŚĆ**

Wierność to jest takie **oddanie**, że się nikogo nie zdradza, jego tajemnic... (Dominiki)

**BOGACTWO**

Bogactwo to **przyjaźń** z innymi, **miłość** innych osób. (Hubert)

Yyy... Bogactwo to są... Powiedziałabym mu, że to są **pieniądze**. Jakby się zapytał, co to znaczy, no to bym mu powiedziała, że, no, **pieniądze** to są... To jest taki papier, za który się kupuje. No i na przykład... Tyle. (Ania 3)

Użycie zamiast jednego wyrazu wartościującego (nazwy abstrakcyjnej) innego wartościującego (innej nazwy abstrakcyjnej, czasem synonimicznej), ale bliższego dziecku, może być z jednej strony wyrazem chęci popisania się wiedzą przed domniemanym słuchaczem, z drugiej – zabieg ten świadczy o tym, że dziewięcioletki dane słowa utożsamiają lub nie do końca są świadome różnic semantycznych między nimi: **szacunek** – radość, miłość, dziękowanie, szanowanie, szlachetność; **wolność** – swoboda; **odwaga** – dobro; **zdrowie** – dar od Boga; **wierność** – oddanie; **bogactwo** – przyjaźń, miłość, pieniądze.

7. Odpowiedzi błędne lub zdawkowe stwierdzenia, np. yyy, wiem, ale nie potrafię powiedzieć, tak/nie itp.

**SZCZĘŚCIE**

A: Trudno mi trochę powiedzieć wszystkie szczęścia na świecie.

JU: Dlaczego trudno?

A: No bo to będzie trwało godzinę, bo ja znam bardzo dużo szczęść.

JU: Mhm. Bo ich jest dużo, tak? Opowiedz.

A: Tak, ale chyba nie powiem.

**WIERNOŚĆ**

Jakis człowiek wierzy jakiemuś człowiekowi. Na przykład powierza mu jakąś ważną misję i wierzy, że ją wypełni. (Daniel III)

To ja bym powiedziała, że gdybyś miał przyjaciela, to byś mu kazał powiedzieć... to byś mu powiedział, na przykład, jak on mówi „Ja wcale nie jestem mądry”, to mówisz: „Nie

wolno nie wierzyć, tylko trzeba wierzyć we wszystko”. Wierność... na przykład, jak pójdzie na takie przesłuchania, to musi wierzyć, że mu się uda, wierzyć w siebie, w Boga, w krzyż. (Patrycja 1 I)

### PIENIĄDZ

Mm, monety, bank... to znaczy nie! Jest to coś takiego, co się tym kupuje i wpłaca. Można kredytem kupować no i... i chyba tyle. Mmm, no płacimy różne rzeczy tym pieniądzem i pieniędzmi wpłacamy na jakąś kartkę, kredyt. Chodzimy do banku, żeby przechować te pieniądze. To jest jak SKO, książeczka SKO. Dalej no cóż ja mogę powiedzieć... no ale jest to przysłowie, bardzo mądre przysłowie... przysłowie, czyli pieniądze szczęścia nie dają. Według mnie przynajmniej tak jest... no nie wiem, co mogę jeszcze powiedzieć. (Albert)

Zdawkowe stwierdzenia lub wypowiedzi błędne dowodzą, iż żadna odpowiedź na stawiane przez dorosłego pytanie nie jest dla dziewięcioletka trudna. Wszystkie te definicje pokazują jednoczesny z mówieniem proces tworzenia wiedzy w umyśle dziecka, a więc jego aktywność (por. Klus-Stańska 2009: 480). Niektóre z odpowiedzi są powierzchownymi replikami. Jest w nich uwzględniony najsilniejszy dla rozmówcy bodziec: mówić cokolwiek, nie ujawniać niewiedzy. Są też takie, w których dziecko, biorąc pod uwagę podobieństwo brzmieniowe jednej nazwy do innej, np. **wierność** – *wiara*, błędnie utożsamia obie.

## Zakończenie

Z badanych definicji nazw wartości wynika, że dzieci najchętniej podejmują próbę porównania teraźniejszości z przeszłością, stąd w ich wyjaśnieniach tak wiele odniesień do czasów przeszłych i zaobserwowanych doświadczeń innych ludzi. Tłumaczenia świadczą również o respektowaniu świata wartości, uwzględnianiu praw moralnych, pozytywnym nastawieniu do drugiego człowieka oraz potrzebie działania na rzecz innych.

W sumie ponad połowa dziewięcioletków definiuje nazwy wartości zgodnie ze znaczeniem słownikowym lub udziela odpowiedzi pozostającej blisko normy językowej. W około ¼ wypowiedzi dzieci stworzyły własne definicje, uzewnętrzniając w nich swój sposób widzenia świata i ujawniając swoją nieporadność językową. Także w około ¼ wypowiedzi definiowane nazwy wartości zostały połączone z innymi nazwami abstrakcyjnymi, czasem synonimicznymi, lecz częściej z wyrazami z innych pól semantycznych, lub w wyjaśnieniach, zamiast definiowanej nazwy użyty został wyraz konkretny – podstawowy. Łatwiej jest bowiem dziewięcioletkom odnieść nazwę wartości do jej podstawy słowotwórczej, zamiast zbudować jej definicję. W ten sposób zobrazowane jest myślenie dziecka w wieku dziewięciu lat, gdy poziom jego myślenia pozostaje jeszcze w stadium operacji konkretnych.

Kształt dziecięcych definicji wskazuje wyraźnie, że potrzebny jest czas nie tylko dla osiągnięcia właściwego poziomu rozwoju intelektualnego, lecz także doskonalenia umiejętności językowych dzieci w zakresie precyzyjnego komunikowania myśli. Z konkluzji tej wynikają także wskazówki dla nauczycieli dbających o planowy rozwój czynnego słownika uczniów w młodszych wiekach szkolnym. Materiałem do takich zadań dydaktycznych mogą się stać nazwy wartości.

## Skróty

- ISJP** – *Inny słownik języka polskiego PWN*, red. Mirosław Bańko, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000
- PSWP** – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. Halina Zgólkowa, t. 7, 28, 36, 39, 41, 45, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 1996, 2000, 2002, 2003, 2004
- SJPDor** – *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, PWN, Warszawa, pierwodruk 1958–1969, przedruk elektroniczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000
- USJP** – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. Stanisław Dubisz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003
- WSJP** – *Wielki słownik języka polskiego*, elektroniczny ([www.wsjp.pl](http://www.wsjp.pl)), przygotowywany w Instytucie Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk